Jan Gustaw Rokita

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie   
Wydział Nauk Historycznych i Społecznych

**Dwa żetony upamiętniające koronację Jana III Sobieskiego w Krakowie, autorstwa nieznanych medalierów, pochodzące z 1676 roku. Uwagi ikonograficzne.**

**Słowa kluczowe:** medal, awers, rewers, żeton, Jan III Sobieski,

**Streszczenie**

Autor artykułu pt*. Dwa żetony upamiętniające koronację Jana III Sobieskiego w Krakowie, autorstwa nieznanych medalierów, pochodzące z 1676 roku. Uwagi ikonograficzne.* opisuje szczegółowo dziesięć przykładów dzieł sztuki wykazujących nawiązujących do awersów i rewersów wspomnianych żetonów. Jak przekonuje autor ich twórcy przed wykonaniem królewskiego zlecenia mogli mieć kontakt z wcześniejszymi rycinami przedstawiającymi monarchę. Szczególnie ważne było zwłaszcza w pierwszych latach panowania Jana III Sobieskiego wykazanie, iż nowy władca-elekt sprawuje suwerenną władzę nad obywatelami w granicach istniejącego prawa (pacta conventa, artykuły henrykowskie). Jednocześnie o czym zaświadcza wieniec laurowy na skroniach monarchy (na pierwszych stronach obydwu żetonów) zleceniodawcy mogło zależeć także na przypomnieniu odbiorcy o własnych osiągnięciach militarnych na południowo-wschodnich kresach Rzeczpospolitej. W przypadku drugiego z żetonów powyższy wątek połączony z wiktorią chocimską znajduje rozwinięcie na rewersie. Również i kompozycja na drugiej stronie pierwszego z żetonów, bardziej rozbudowana, stanowiła aluzję do aktualnych wydarzeń politycznych. Za podstawowe źródło inspiracji przy projektowaniu rewersu posłużył medalierowi zapewne jeden ze współczesnych XVII-wiecznych emblematów lub rewers jednej z monet. W artykule autor przybliżył przedstawienia najbardziej zbliżone do wyobrażenia umieszczonego na numizmacie. Fakt, iż analizując zachowaną spuściznę ikonograficzną nie udało się znaleźć wzorca bezpośredniego może wskazywać, iż twórca zmodyfikował istniejące wcześniej ryciny dostosowując, ich wygląd do aktualnej potrzeby i wymogów zleceniodawcy. Nie ulega jednak wątpliwości, iż podobizny broni białej (miecza, szabli) oraz przerzuconych przezeń wieńców nie stanowiły *novum* w ikonografii interesującego nas okresu historycznego.

**Jan Gustaw Rokita** (janrokita1@gmail.com) – absolwent Szkoły Wyższej Przymierza Rodzin (Warszawa), Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego, aktualnie doktorant Wydziału Nauk Historycznych i Społecznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Obecnie pracuje w Centrum Informacji Kulturalnej i Turystycznej w Górze Kalwarii.

**Zainteresowania:** historia sztuki, historia mody, medalierstwo, propaganda królewska na dworze Wazów i Sobieskich. Najważniejsze publikacje naukowe: Polskie Malarstwo portretowe (1506-1696) – geneza, rozwój, oddziaływanie, Warszawa 2012; Próby wykorzystania zwycięstwa smoleńskiego 1611 roku w medalierstwie [w:] Hołd Carów Szujskich, Warszawa 2012.

1. **Stan Badań**

Na temat dwóch żetonów upamiętniających koronację Jana III Sobieskiego w Krakowie, autorstwa nieznanych medalierów, pochodzące z 1676 roku powstało do dnia dzisiejszego bardzo niewiele specjalistycznych publikacji. Wśród polskojęzycznych pozycji zawierających podstawowe dane o interesujących nas numizmatach wymienić należy zwłaszcza katalogi wystawowe: *Chwała i sława Jana III w sztuce i literaturze. Katalog wystawy jubileuszowej z okazji trzechsetlecia odsieczy wiedeńskiej*, *Odsiecz Wiedeńska. Wystawa jubileuszowa w Zamku Królewskim na Wawelu w trzechsetlecie bitwy* oraz *Tron pamiątek ku czci „Najjaśniejszego, Niezwyciężonego Jana Sobieskiego Króla Polskiego” w trzechsetlecie śmierci 1696-1996*[[1]](#footnote-1). We wszystkich wspomnianych pozycjach, także i w katalogu wystawy nt. Odsieczy Wiedeńskiej znajdują się opisy obydwu żetonów.

Ze względu na przyjętą metodę pracy naukowej zakładającą szukanie związków i zależności pomiędzy portretem na awersie czy rewersie medalu a podobizną graficzną i malarską szczególnie przydatne okazywały się również publikacje oraz artykuły naukowe. O ikonografii Jana III Sobieskiego i jego najbliższej rodziny pisali m.in. Aleksander Czołowski w artykule, pt. *Ikonografia wojenna Jana III*, Janina Ruszczycówna w artykule pt. *Ikonografia Jana III Sobieskiego. Wybrane zagadnienia*, Magdalena Górska w artykule *Medalierski wizerunek Jana III Sobieskiego* czy w końcu Hanna Widacka autorka najpełniejszego jak dotąd opracowania dotyczącego grafiki portretowej Jana III Sobieskiego, pt. *Lew Lechistanu. Jan III Sobieski w grafice*[[2]](#footnote-2).

1. **Wstęp**

Uroczystości związane z aktem sakry królewskiej umożliwiały rozpoczęcie działań propagandowych zaplanowanych na szeroką skalę[[3]](#footnote-3). Również i Jan III Sobieski podobnie jak jego wazowscy antenaci potrafił umiejętnie wykorzystać nadarzającą się okazję do prezentacji własnej osoby w jak najlepszym świetle. Ostatecznie królewska koronacja, kilkakrotnie przekładana odbyła się 2 lutego 1676 roku w Krakowie po sejmie koronacyjnym (obradującym od 4 lutego 1676 roku do 14 marca 1676 roku)[[4]](#footnote-4) i pogrzebie poprzedników: Jana II Kazimierza i Michała Korybuta Wiśniowieckiego, 31 stycznia 1676 roku[[5]](#footnote-5). Rolę *interreksa* pełnił podczas ceremonii w katedrze wawelskiej (rozpoczętej ok. 14.00 godziny) prymas Andrzej Olszowski[[6]](#footnote-6). Po wysłuchaniu mszy świętej z okolicznościowym kazaniem i zaprzysiężeniu przez Sobieskiego *pactów conventów* oraz uprzednim namaszczeniu olejkami nastąpiło nałożenie przez arcybiskupa na królewską głowę korony. Wkrótce potem władcy wręczono miecz, którym zwrócony w kierunku świadków „trzy razy szermował”[[7]](#footnote-7), w nawiązaniu do trzech stron świata, wyznaczających symboliczne granice rządzonego przezeń państwa. Następnie ofiarowano elektowi pozostałe insygnia: berło i jabłko. Dopiero wówczas zaintonowano uroczyście hymn *Te Deum laudamus* i doprowadzono Sobieskiego do specjalnego podwyższenia (przykrytego purpurą), gdzie znajdowało się krzesło posiadające obicie wykonane ze złotogłowiu i pełniące funkcję tronu monarszego[[8]](#footnote-8).

Po odprawieniu tradycyjnego rytuału sakry udano się do komnat zamkowych gdzie przygotowano specjalny bankiet na cześć nowej pary panujących. W związku z powyższym uformowano specjalny pochód, na czele, którego znajdował się ukoronowany monarcha. Za osobą królewską podążali miecznik koronny trzymający miecz użyty podczas uroczystości w katedrze wawelskiej, chorąży koronny i litewski z chorągwiami oraz marszałkowie z laskami. Królową, ze względu zapewne na ciężki strój uszyty z aksamitu niesiono natomiast na zielonym krześle, podbitym adamaszkiem. Także i insygnia panującej zostały odpowiednio wyeksponowane. Podążający obok Stanisław Jan Jabłonowski, wojewoda ruski miał w ręku berło. Maria Kazimiera Sobieska natomiast dzierżyła złote jabłko. W orszaku władczyni znalazł się również Toussaint Forbin Janson.

Najważniejsze z propagandowego punktu widzenia obchody odbyły się nazajutrz, podczas homagium władz miejskich. Na Rynku Głównym ufundowano okazały łuk triumfalny[[9]](#footnote-9). Okna i ściany znaczniejszych budynków wzniesionych przy głównym trakcie prowadzącym z Wawelu w okolice kościoła Mariackiego (ul. Grodzka) udekorowano portretami antenatów Sobieskiego. Największe zaś wrażenie wizualne robiły na uczestnikach bez wątpienia pokazy sztucznych ogni odpalanych (dla odpowiedniego efektu) dopiero po zapadnięciu zmroku. W takiej właśnie scenerii rozrzucano okolicznościowe medale i żetony z wizerunkiem aktualnie panującego.

Entuzjastycznie witający króla mieszkańcy Krakowa wykazali się bez wątpienia dużą pomysłowością. Wspomniana drewniana konstrukcja (dwupoziomowa, posiadająca trzy przelotowe bramy: główną i dwie boczne) podkreślająca rangę triumfu królewskiego została złożona przy wykorzystaniu fragmentów wcześniejszej budowli wystawionej na cześć Michała Korybuta Wiśniowieckiego[[10]](#footnote-10) **(il. 1)**. W części frontalnej łuku, w niszach zlokalizowanych nad bocznymi wejściami ustawiono statuy intepretowane na podstawie posiadanych atrybutów jako „Mars” i „Pax”. Analogicznie po drugiej stronie znalazły się rzeźby postaci wyobrażających dwie inne wartości − „Virtus” i „Justicja”. O szczególnych predyspozycjach Sobieskiego do sprawowania władzy świadczyły ponadto półkolumny korynckie zarezerwowane zawsze dla aktualnie panującego. Po obydwu stronach wzorowanego na rzymskich odpowiednikach tympanonu pojawiają się natomiast symbole stanowiące nieodłączny element ikonografii większości późniejszych zwycięstw wojennych znakomitego „Sarmaty”, zwłaszcza odnoszonych nad Turkami i Tatarami pod Wiedniem i Parkanami. Mowa w tym miejscu o Famach – niewiastach w długich szatach, dmących w trąby z przyczepionymi płomieniami. Uzupełnieniem całości były oczywiście, zgodnie z obowiązującą konwencją emblematy państwowe, do których należy zaliczyć przede wszystkim orła w koronie stojącego na niskim postumencie (na tympanonem), oznaczającego zarówno królewską godność jak i majestat Rzeczpospolitej[[11]](#footnote-11).

1. **Omówienie medali**

O imponującym rozmachu królewskich przedsięwzięć w dziedzinie medalierstwa dowodzą żetony koronacyjne z 1676 roku, emitowane w dwóch różnych wersjach. Mimo, iż nie mają większej wartości artystycznej, nie sposób również zidentyfikować ich twórców są znakomitym przykładem popularyzacji wśród szerokich mas głównych postulatów dworu monarszego gdyż zarówno ze względu na niedrogi kruszec (srebro[[12]](#footnote-12)) jak i nieduże rozmiary (28 mm i 27 mm) były rozrzucane w znacznych ilościach na ulicach i placach Krakowa[[13]](#footnote-13) **(il. 2ab i 3ab)**. Kompozycja ich rewersów w sposób jednoznaczny wskazuje na predyspozycje Jana III Sobieskiego do sprawowania urzędu królewskiego wynikające z racji pochodzenia oraz posiadanych umiejętności wojskowych. Pierwszy z żetonów zawiera na awersie, antykizowane, profilowane popiersie królewskie w zbroi karacenowej z kwadratowym wycięciem wokół szyi, naramiennikiem w kształcie maszkarona i wieńcu laurowym na głowie, opatrzone okolicznościowym napisem otokowym: IOANNES III CORON[atus] IN REG[em] POL[oniae] ET M[agnum] D[ucem] L[ithnaniae] 2 FEB[ruarii] 1676 (Jan III koronowany Królem Polskim i Wielkim Księciem Litewskim, dnia 2 Lutego 1676 roku)[[14]](#footnote-14).

Antyczne portrety Jana III Sobieskiego umieszczane na awersach medali pochodzących z lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XVII wieku nawiązują do popiersia królewskiego, które znalazło się w charakterze okolicznościowej dekoracji na monumentalnej kompozycji (miedziorycie z akwafortą) odbitej z kilku osobnych płyt pt. *Dodecameron Triumphans Joannis III […]*, autorstwa Romeyna de Hooghe wydanej w 1675 roku[[15]](#footnote-15) **(il. 4)**. Interesująca nas rycina była poświęcona upamiętnieniu zakończonej ostatecznym sukcesem dwunastodniowej wyprawy hetmana Sobieskiego na czambuły tatarskie (październik 1672 roku). Wtargnięcie do Rzeczpospolitej sprzymierzeńców imperium osmańskiego stało się możliwe w wyniku udanego najazdu tureckiego z 1672 roku. Sylwetka monarchy utrwalona została przez Hooghe w formie popiersia osadzonego na postumencie i obwiedzionego gałązkami laurowymi inaczej niż na pierwszych stronach interesujących nas dzieł medalierskich, w ujęciu skierowanym na wprost, z głową zwróconą *en trois quarts* w prawo. Brak natomiast na rycinie ważnych atrybutów (insygniów koronacyjnych) wskazujących bezpośrednio na prerogatywy monarsze, mimo, iż zwycięska dla Sobieskiego elekcja miała miejsce jeszcze w 1674 roku. Efekt celowej antykizacji został osiągnięty dzięki wykorzystaniu takich samych środków jak w przypadku kompozycji medalierskiej, zwłaszcza kostiumu, na który składały się rzymska zbroja (z pyskiem lwa (?) na piersi), udrapowany płaszcz *all’antica*, wieniec laurowy znajdujący się na skroniach władcy[[16]](#footnote-16).

Istnieje także znacznie późniejszy portret graficzny (miedzioryt) Jana III Sobieskiego datowany na 1685 rok, autorstwa rysownika Adriaena van Bloemen (Blom, Blum, Blumb)[[17]](#footnote-17) oraz rytownika Barthollomäusa Kiliana II mł.[[18]](#footnote-18)[[19]](#footnote-19) **(il. 5)**. W tym wypadku odmienne jest jednak ujęcie monarchy w popiersiu zwróconym *en trois quarts* (nie zaś w profilu). Do podstawowego odzienia władcy należy zbroja karacenowa z główką gorgoneionu na piersi (na awersie żetonów brak analogicznych wyobrażeń) wraz z nieodłącznym paludamentem, którego jeden z końców przypięty okrągłą zaponą swobodnie spoczywa na prawym ramieniu królewskim (również nieutrwalonym przez twórcę kompozycji medalierskiej)[[20]](#footnote-20). Godnym uwagi dodatkiem do stroju monarszego o znaczeniu symbolicznym są również trzy głowy zwierzęce: wilka, lwa i orła znajdujące się na połączonych tarczkach naramiennika, spod którego wystają paski *pteryges*, przybierającego na awersie żetonu niezidentyfikowanego autora z 1676 roku jedynie formę maski z maszkaronem. Głowa monarchy, którą na medalu nobilituje wieniec laurowy pozbawiona jest jakiegokolwiek nakrycia. Autor wyeksponował jedynie fryzurę Sobieskiego: włosy przycięte krótko i koliście.

Koncepcję portretowania Jana III Sobieskiego odpowiadającą medalierskim wizerunkom reprezentuje również miedzioryt z akwafortą z 1688 roku, wykonany przez anonimowego rytownika niemieckiego zawierający podobiznę monarchy w stroju antycznym[[21]](#footnote-21) **(il. 6)**. Jak wykazała Janina Ruszczycówna interesujące nas przedstawienie graficzne jest znacznie słabszą artystycznie redakcją miedziorytu Kiliana. Strój monarchy, którego postać w popiersiu zwrócona jest *en trois quarts* można również porównywać z ubiorem utrwalonym na awersie medalu. Władca ukazany został w karacenie z kwadratowym wycięciem wokół szyi, ozdobionej na piersiach główką gorgoneionu oraz we wzorzystym paludamencie spiętym okrągłą broszą na lewym ramieniu. Ważnym uzupełnieniem zbroi królewskiej są naramienniki, na których tarczkach umieszczono podobne postacie zwierzęce oraz paski *pteryges* spływające spod wspomnianego elementu ochronnego.

Rycina Kiliana stała się wzorem dla twórcy konterfektu malarskiego Jana III Sobieskiego, pochodzącego z czwartej ćwierci XVII wieku, autorstwa nieznanego z imienia i nazwiska malarza[[22]](#footnote-22) **(il. 7)**. Również i w tym wypadku Sobieski został upamiętniony jako Mars Sarmacki. Na zgodność z prawdą powyższej interpretacji dzieła sztuki wskazuje odzienie portretowanego a więc złocona karacena z główką gorgoneionu przymocowaną na wysokości piersi, znane już z poprzednich rycin wyobrażenia animalistyczne zlokalizowane na tarczkach naramiennika, których kształty i kontury zostały zatarte oraz paludament przypięty na prawym ramieniu okrągłą broszą. Odbiegające od medalierskiego jest również ujęcie, w jakim spopularyzowano monarchę, w popiersiu zwróconym prawie na wprost, z głową odwróconą w prawo, znajdującym się w owalu wpisanym w prostokąt. Również i na obrazie brak nakrycia głowy monarchy, w miejsce, którego widoczna jest fryzura królewska analogiczna jak na poprzednich rycinach.

W następstwie prowadzonej kwerendy obiektów malarstwa związanych tematycznie z osobą Jana III Sobieskiego udało się nam odnaleźć także konny konterfekt królewski, uwzględniony na wielkoformatowej kompozycji malarskiej Ferdynanda von Kessela[[23]](#footnote-23) pt. *Bitwa pod Chocimiem*, powstałej w latach 1674-1679[[24]](#footnote-24) **(il. 8)**. Bez zmian pozostaje nie tyle ujęcie modela: w całej postaci nie zaś w profilu, ile konkretna część odzienia monarszego: karacena z naramiennikiem o kształcie lwiego pyska oraz paski *pteryges*. Nawiązujący do sztuki wojennej starożytnych Rzymian przykład rzemiosła wojennego składający się z ułożonych w szeregi łusek został nałożony bezpośrednio na królewski żupan, który pozostaje widoczny dzięki charakterystycznemu wycięciu na plecach przypominającemu klin, zwrócony wierzchołkiem ku dołowi. Do pozostałych części ubioru i wyposażenia królewskiego zaliczyć należy nakolanniki, nagolennice, wysokie buty, skórę rysią okrywającą uda królewskie oraz złotą tarczę przewieszoną przez ramiona, aluzję do symbolu rodowego monarchy. Sobieski ponadto w lewym ręku ściska regiment, za pomocą którego pokazuje kierunek natarcia. Hetmańską buławę z kolei oglądający dostrzeże przy siodle (pod królewskim kolanem)[[25]](#footnote-25).

Znajdująca się na rewersie omawianego żetonu koronacyjnego **(il. 2b)** artystyczna podobizna ręki Opatrzności („manus Dei”) dzierżącej miecz sprawiedliwości[[26]](#footnote-26) z trzema nałożonymi na głownie wieńcami: laurowym, dębowym i oliwnym[[27]](#footnote-27) sugeruje odbiorcy, iż naturalną konsekwencją znakomitych osiągnięć Sobieskiego na polu wojennym staje się królewska koronacja, w dalszej zaś kolejności pokój[[28]](#footnote-28), którego rychłe zaprowadzenie w Rzeczpospolitej zapowiada wieniec oliwny[[29]](#footnote-29). Dodatkowe potwierdzenie dokonanego aktu o charakterze prawno-religijnym stanowi korona *clausa* zlokalizowana w górnej części kompozycji. Przekaz propagandowy odnosi się zarówno do wydarzeń z przeszłości, teraźniejszości jak i przyszłości, co potwierdza dodatkowo napis otokowy na rewersie: AD ISTAM – PER HAS (Przez te do tamtej). Wybór na króla dotychczasowego hetmana wielkiego koronnego staje się w intencji dysponenta sprawiedliwością dziejową oraz dowodem na działanie Opatrzności Boskiej, która uchroniła kraj przed niebezpieczeństwem tureckim i zapewniła Rzeczpospolitej godnego następcę zmarłego króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego[[30]](#footnote-30).

Przedramie Najwyższego z dobytym mieczem należy zaliczyć do repertuaru symboli stosunkowo często występujących w XVI i XVII-wiecznych kompediach emblematycznych, z przeznaczeniem do wielokrotnego użytku w kolejnych realizacjach medalierskich[[31]](#footnote-31). W dziele Claude Paradina[[32]](#footnote-32) pt. *Devises heroiques et emblemes* opublikowanym w 1557 roku w Lyonie (pierwsze wydanie w 1551 roku) zamieszczono emblemat z podobnym przesłaniem, lecz spopularyzowanym przy użyciu innego przedmiotu[[33]](#footnote-33) **(il. 9)**. Wyłaniająca się zza chmur prawica ochraniana przez zarękawie i rękawice ściska nie miecz a krótką kopię (?) na której wiszą cztery wieńce laurowe. Napis: ETIAM FORTUNAM trafnie oddaje również poglądy dysponenta. W tym wypadku jednak jak sugeruje autor w szerszym komentarzu dotyczącym bezpośrednio omawianej ilustracji i znajdującym się poniżej mamy do czynienia z aluzją do historii rzymskiego legionisty Marcusa Sergiusza z powodzeniem pokonującego przeciwnika przy pomocy sztucznej żelaznej ręki[[34]](#footnote-34). Pliniusz Starszy w siódmej księdze pracy pt. *Historia Naturalna* („Naturalis historia”) przybliżył własną ocenę wspomnianego rzymskiego żołnierza. Zgodnie z opisem zawartym w cytowanej pracy prawdziwą rękę Sergiusz miał stracić podczas drugiej wojny punickiej toczonej przez Rzymian z mieszkańcami Kartaginy w latach 218-201 p. n. e[[35]](#footnote-35).

Zbliżony rodzaj broni białej o rodowodzie antycznym jak na pierwszej stronie żetonu, autorstwa anonimowego medaliera z 1676 roku uwzględnił w swoim zbiorze również Jacob Typotius[[36]](#footnote-36). Mowa w tym miejscu o emblemacie dołączonym do zbioru *Symbola Divina et Humana…*, wydanego po raz pierwszy w latach 1601-1603 w Pradze (kolejne rozszerzone wydanie: 1652 rok)[[37]](#footnote-37) **(il. 10)**. Według Typotiusa emblemat powyższy stanowił znak rozpoznawczy cesarza rzymskiego Walensa (Flaviusa Iuliusa). W wersji graficznej brakuje jednak trzech wieńców, obecnych na awersie żetonu. Rękę Najwyższego pokrywa zaś zbroja płytowa składająca się z opachy, nałokcica, zarękawia. Napis: FECIT POTENTIAM IN BRACHIO SVO miał w założeniu znaczenie uniwersalne.

Podobna koncepcja autorska już wcześniej została również urzeczywistniona w medalierstwie, jednak w dużo skromniejszej formie dostosowanej do aktualnych potrzeb dysponenta. Zachowana dwudukatówka z ok. 1657 roku[[38]](#footnote-38), niezidentyfikowanego autora związana z osobą Bogusława Radziwiłła przypomina późniejszą pracę nieznanego medaliera[[39]](#footnote-39) **(il. 11)**. Na rewersie wśród obłoków dostrzegamy podobną dłoń z mieczem przez który przewieszono jednak jedynie jeden wieniec – laurowy. Pozostałe części kompozycji artystycznej: niewielkich rozmiarów Oko Najwyższego unoszące się nad wierzchołkiem głowni (brzeszczotu) oraz promieniujące z góry słońce, nie znajdują analogii na odwrociu późniejszej realizacji, gloryfikującej Sobieskiego. Napis w półkolu brzmi następująco: PROMPTITUDINE PRUDENTIA[[40]](#footnote-40).

W kontekście uroczystości koronacyjnych ku czci Jana III Sobieskiego odbywających się w Krakowie należy interpretować znaczenie miecza w odniesieniu do rytuału sakry monarszej. Wręczenie władcy podczas uroczystości w katedrze wawelskiej analogicznego akcesorium należącego również do zestawu oficjalnych insygniów koronacyjnych stanowiło w istocie akt inwestytury tj. przekazania władcy-elektowi praw do królestwa, nad którym miał sprawować rządy, pamiętając jednocześnie o złożonych ustnie i pisemnie deklaracjach wobec poddanych. Nie powinno, więc dziwić, iż dysponent królewski potrafił perfekcyjnie powiązać przekaz wybijanego wcześniej w dużym nakładzie żetonu koronacyjnego z odpowiednim momentem historycznym (koronacją), kiedy w sposób szczególny uzewnętrzniała się powaga i majestat urzędu królewskiego. Tym samym, więc uprawnione były nadzieje, iż podjęty wysiłek propagandowy nie pozostanie daremnym. Zarówno, bowiem treść inskrypcji jak i przesłanie kompozycji artystycznej wspominanego numizmatu odnoszą się do chwalebnej przeszłości jak i aktualnie rozgrywających się wydarzeń w Krakowie. Podobne przedstawienia przedmiotów związanych z odbywającą się w katedrze wawelskiej koronacją stanowiące ilustracje do pism ulotnych oraz literatury przeznaczonej dla szlachty, odbijane i powielane po królewskiej koronacji z pewnością przyczyniały się do rozpowszechnienia wśród określonej grupy odbiorców osoby Jana III Sobieskiego[[41]](#footnote-41). Nie ulega wątpliwości, iż współcześni identyfikowali spopularyzowane za pośrednictwem grafiki czy malarstwa oznaki władzy monarszej z osobą aktualnie panującego, jego prerogatywami i obowiązkami. Na potwierdzenie powyższej hipotezy warto wspomnieć o publikacji Stanisława Sarnickiego (Sarniciusa) herbu Ślepowron[[42]](#footnote-42) pt. *Statuty i metryki przywilejów koronnych* wydanej w 1594 roku z inicjatywy obozu politycznego dawnego zwolennika Zygmunta III Wazy, Jana Zamoyskiego, w XVII wieku zaś wielokrotnie wznawianej[[43]](#footnote-43). Na stronie tytułowej rozdziału III *Statutów* pt. *Obrona* dotyczącego powinności władcy wobec poddanych można dostrzec prosty miecz zwrócony głownią w górę i opleciony banderolą z cytowanym wyżej tytułem rozdziału, unoszony przez parę aniołów w długich szatach i aureolach na głowach (**il. 12)**. Zgodnie z wykładnią autora dobry władca powinien „poddanych królestwa swego bronić, radą i bronią wojenną i *dilatatione finium*”. Miecz oznaczający dotychczas sądownicze, administracyjne i wojskowe kompetencje monarchy winien być kojarzony z konkretnymi działaniami i zabiegami podejmowanymi przez panującego[[44]](#footnote-44).

Drugi z żetonów (zachowany w dwóch odmianach) miał przypominać współczesnemu odbiorcy konkretne wydarzenie historyczne z niedalekiej przeszłości, które otworzyło przed Sobieskim drogę do korony[[45]](#footnote-45) **(il. 3)**. Popiersie królewskie *all’antica* w prawym profilu podobnie jak i okolicznościowa inskrypcja z tytulaturą monarszą wykazuje podobieństwo do awersu pierwszego z żetonów[[46]](#footnote-46). Władca ma na sobie karacenę z kwadratowym wycięciem wokół szyi, naramiennikiem z wyobrażeniem lwiego pysku i paskami *pteryges* oraz płaszcz udrapowany na paludament.

Istnieją dużo późniejsze portrety graficzne Jana III Sobieskiego, które możemy próbować dopasowywać do odmiany awersu medalu Höhna (Hoehna) mł. Wyróżnić należy zwłaszcza miedzioryt z lat dziewięćdziesiątych XVII wieku[[47]](#footnote-47) **(il. 13)**. Opisywany przez nas portret królewski (tzw. mała wersja) pochodzi z 1692 roku i był rytowany przez Karola de La Haye (Haie)[[48]](#footnote-48) we własnym zakładzie rytowniczym w Warszawie. Autor miedziorytu przystępując do pracy, jako podstawę (wzór) wybrał wcześniejszy konterfekt monarszy, pędzla Jerzego Eleutera Szymonowicza Siemiginowskiego, który następnie z powodzeniem odwzorował na miedziorycie. Ujęcie modela nie różni się od poprzednich. Popiersie monarsze skierowane *en trois quarts* w prawo zostało osadzone w owalnym profilowanym medalionie. Władcę upamiętniono w podobnej antykizowanej zbroi z naramiennikiem z dwurzędowymi paskami *pteryges*, posiadającej kwadratowy dekolt, urozmaicony klejnotem pośrodku a także wykonanym z tego samego materiału nieco odmiennie jednak udrapowanym futrzanym płaszczu spiętym okrągłą broszą (na wysokości prawego ramienia), na którego jednym z fałdów widoczny jest wizerunek orła polskiego z „Janiną” na piersi. W miejsce wieńca laurowego, honorującego skronie władcy (uwzględnionego na awersie medalu) brak jest jakiegokolwiek innego nakrycia, Uwypuklono jedynie fryzurę Sobieskiego.

Rewers poświęcony został w całości przybliżeniu odbiorcy fragmentarycznej panoramy stepowych okolic ukrainnych, najprawdopodobniej Chocimia, o czym świadczą zauważalne w oddali zarysy murów twierdzy zlokalizowanej nad Dniestrem, nad którymi dominuje ukoronowana tarcza „Janina”[[49]](#footnote-49).W założeniu dysponenta znak herbowy króla miał przypominać zwycięstwo odniesione nad potęgą turecką ‒ 11 listopada 1673 roku, które zapewniło pokój i bezpieczeństwo mieszkańcom południowo-wschodnich kresów Rzeczpospolitej, a jego twórcy wyniesienie na tron[[50]](#footnote-50). Powyższa interpretacja znajduje potwierdzenie w sentencji na otoku: CORONATUR QVIA PROTEXIT (Koronowana bo osłoniła)[[51]](#footnote-51). W związku z okolicznościami powstania żetonu należy traktować tarczę „Janina”, jako symbol ponownego zainicjowania władzy monarszej nad terytoriami dotychczas znajdującymi się pod bezpośrednim zagrożeniem tureckim.

Obecność „Janiny” na krążku medalierskim można wytłumaczyć nie tylko potrzebą pochwały czynów samego monarchy, lecz również koniecznością gloryfikacji rodu, którego reprezentantem był przyszły król[[52]](#footnote-52). O ile Sobiescy nie mogli poszczycić się podobną genealogią, co pozostali przedstawiciele polskiej magnaterii np. Sapiehowie, Radziwiłłowie czy Pacowie wywodzący swych przodków od starożytnych wodzów czy bohaterów, greckich i rzymskich o tyle tradycje patriotyczne były zawsze pieczołowicie pielęgnowane w domu przyszłego zwycięzcy spod Chocimia i Wiednia[[53]](#footnote-53). Sytuacja monarchy, który ze względu na ograniczenia ustrojowe Rzeczpospolitej Obojga Narodów zmuszony był nie ujawniać przed otoczeniem własnych planów politycznych, aby nie narazić się na niebezpieczeństwo utraty poparcia ze strony większości polskich *nobilitas* była w porównaniu do innych panujących europejskich paradoksalna. Do podstawowych obowiązków szlachty należało bezgraniczne oddanie i służba ojczyźnie, królowi oraz wierze katolickiej. W przeszłości uważano, że ranga i znaczenie danego rodu zależała od osiągnięć znakomitych przodków, którzy niejednokrotnie ryzykując życie w imię powyższych wartości i ideałów byli nagradzani królewskimi nadaniami ziemskimi i licznymi przywilejami. Znak rodowy, na który powoływali się heraldycy upamiętniał często konkretny epizod z przeszłości wymagający odpowiedniego objaśnienia przyszłym pokoleniom.

Czytelne nawiązanie do znaku rodowego Sobieskich znajdujemy również w literaturze staropolskiej, na kartach panegiryku Samuela Leszczyńskiego, pt. *Classicvm Niesmiertelney Sławy…* wydanego 20 marca 1674 roku w Krakowie. Autor chcąc właściwie ukazać dokonania wszystkich uczestników zmagań pod Chocimiem zdecydował się na wprowadzenie określonej konwencji literackiej. Relacjonując wygląd wnętrz pałacu Sławy, Leszczyński wspomina o konterfektach informujących o osiągnięciach wybitnych postaci ‒ polityków, dowódców wojskowych, panujących, działających, od czasów starożytnych, w Europie i Rzeczpospolitej. Do grona zasłużonych zaliczono oczywiście, obok m.in. Stanisława Żółkiewskiego także i Jana III Sobieskiego. Na uwagę zasługuje zwłaszcza sposób, w jaki autor skomentował „Janinę”, którą legitymował się hetman wielki koronny. Cyt.

„Stąd Bogini orężna, a z drugiey kirysem,

Strony, mąż odziany zupełnym: z tym napisem:”

Wielkiego Sobieskiego dziedziczna Janina

Zaszczyciła oyczyznę, starła poganina”[[54]](#footnote-54)

Mimo, iż nie można wykazać, iż omawiane wyobrażenie na rewersie żetonu było bezpośrednią adaptacją XVII-wiecznych dzieł literackich to jednak występują pewne podobieństwa wynikające z ogólnego postrzegania przez współczesnych herbów szlacheckich. Medalier utrwalając „Janinę” ponad widokiem twierdzy chocimskiej oraz stepów ukraińskich pragnął przypomnieć oglądającemu o wydarzeniach z nieodległej przeszłości. Zaś stosowane przez pisarza porównania i paralele podkreślające męstwo i odwagę uczestników batalii chocimskiej, często rymowane dla ułatwienia zapamiętania powtarzane przez kolejnych czytelników były znane dużej części królewskich poddanych.

Również i podobizny pozostałych insygniów koronacyjnych pojawiały się wraz z tarczą „Janina” na współczesnych emblematach publicznie eksponowanych. Interesująca nas rycina przedstawia emblematyczną dekorację na jednym z łuków triumfalnych ustawionych 27 grudnia 1683 roku na Rynku Głównym w Krakowie na cześć Sobieskiego wizytującego dawną stolicę Rzeczpospolitej wkrótce po zwycięskiej batalii wiedeńskiej począwszy od 23 grudnia br.[[55]](#footnote-55) **(il. 14)**. Pod „Janiną” Sobieskich rytownik uwzględnił skrzyżowane berło i miecz. Symbolika berła nie pozostawia wątpliwości. Znaczenie miecza należy natomiast odczytywać nie tylko w związku z królewską koronacją odbywającą się w katedrze wawelskiej, lecz również z walkami pod murami cesarskiej stolicy. Jako tło uwieczniono panoramę Krakowa i Wawelu. W górnej części emblematu na dwóch wstęgach znajdujemy natomiast napis: „Sic fama regnorum”.

1. **Podsumowanie**

Podsumowując należy zauważyć, iż autorzy dwóch okolicznościowych żetonów przed wykonaniem królewskiego zlecenia mogli mieć kontakt z wcześniejszymi rycinami przedstawiającymi monarchę. Najpopularniejsza z nich autorstwa Romeyna de Hooghe z 1675 roku stała się pośrednim wzorem dla wielu późniejszych przedstawień królewskich w karacenie i paludamencie. Bez wątpienia wizerunek władcy na pierwszych stronach obydwu żetonów miał znaczenie symboliczne i propagandowe. Szczególnie ważne było zwłaszcza w pierwszych latach panowania Jana III Sobieskiego wykazanie, iż nowy władca-elekt sprawuje suwerenną władzę nad obywatelami w granicach istniejącego prawa (pacta conventa, artykuły henrykowskie). Jednocześnie o czym zaświadcza wieniec laurowy na skroniach monarchy (na pierwszych stronach obydwu żetonów) zleceniodawcy mogło zależeć także na przypomnieniu odbiorcy o własnych osiągnięciach militarnych na południowo-wschodnich kresach Rzeczpospolitej. W przypadku drugiego z żetonów powyższy wątek połączony z wiktorią chocimską znajduje rozwinięcie na rewersie. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż korona *clausa* unosząca się nad panoramą oswobodzonego Chocimia oznaczała splendory jakie spotkały hetmana wielkiego koronnego w następstwie powyższego zwycięstwa. Również i kompozycja na drugiej stronie pierwszego z żetonów, bardziej rozbudowana, stanowiła aluzję do aktualnych wydarzeń politycznych. W tym wypadku jednak kluczowe wydaje się być symboliczne nawiązanie do Najwyższego, którego wolą było aby następcą zmarłego Michała Korybuta Wiśniowieckiego został Jan Sobieski. Tym samym władza monarchy-elekta znajduje symbolicznie legitymizację w Niebie. Sens powyższego zabiegu propagandowego staje się całkowicie oczywisty jeśli uświadomić sobie, iż jak wspomniano rodzina Sobieskich nie należała wciąż w drugiej połowie XVII wieku do ścisłego grona najznaczniejszych rodów Rzeczypospolitej wyróżniających się zarówno rozbudowaną genealogią, rangą urzędów piastowanych przez jej przedstawicieli jak i liczbą i wielkością posiadanych włości zlokalizowanych na terenach Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Za podstawowe źródło inspiracji przy projektowaniu rewersu posłużył medalierowi zapewne jeden ze współczesnych XVII-wiecznych emblematów lub rewers jednej z monet. W artykule autor przybliżył przedstawienia najbardziej zbliżone do wyobrażenia umieszczonego na numizmacie. Fakt, iż analizując zachowaną spuściznę ikonograficzną nie udało się znaleźć wzorca bezpośredniego może wskazywać, iż twórca zmodyfikował istniejące wcześniej ryciny dostosowując, ich wygląd do aktualnej potrzeby i wymogów zleceniodawcy. Nie ulega jednak wątpliwości, iż podobizny broni białej (miecza, szabli) oraz przerzuconych przezeń wieńców nie stanowiły *novum* w ikonografii interesującego nas okresu historycznego.

1. **Spis ilustracji:**

**Ilustracja nr 1.** Rysunek bramy triumfalnej wystawionej z okazji koronacji Michała Korbuta Wiśniowieckiego, następnie rozmontowanej i ustawionej ponownie w związku z podobnymi uroczystościami na cześć Jana III Sobieskiego, reprodukcja za: M. Rożek, *Uroczystości w barokowym Krakowie*, Kraków 1972, s. 98-99.

**Ilustracja nr 2ab.** Żeton na pamiątkę koronacji Jana III Sobieskiego (2 lutego 1676 roku) stanowiący apoteozę królewskich dokonań i zalet, które zapewniły hetmanowi wielkiemu koronnemu tron, emitowany z inicjatywy dysponenta królewskiego, nieznany medalier, Kraków, 1676, srebro, **śr. 28 mm**, bity, reprodukcja za: E. Raczyński, *Gabinet medalów polskich*, Wrocław 1838, t. II, poz. 195, Przedmiot wystawiony na aukcji WCN (Warszawskiego Centrum Numizmatycznego), dnia 11 czerwca 2005 roku (aukcja stacjonarna nr 32, kat. nr 32/1009).

**Źródło:** http://wcn.pl/archive?q=Sobieski%2C+%C5%BCeton

**Ilustracja nr 3.** Żeton z okazji koronacji Jana III Sobieskiego identyfikujący zwycięstwo chocimskie, które stało się udziałem hetmana wielkiego koronnego z późniejszą królewską koronacją (2 lutego 1676 roku), bity na zlecenie dysponenta królewskiego, nieznany medalier, Kraków, 1676, srebro, **śr. 27 mm**,bity. Przedmiot wystawiony na aukcji WCN (Warszawskiego Centrum Numizmatycznego), dnia 21 listopada 1998 roku (aukcja stacjonarna nr 16, kat. nr 16/1104).

**Źródło:** http://wcn.pl/archive/16\_1104?q=CORONATVR

**Ilustracja nr 5.** Portret graficzny Jana III Sobieskiego *all’antica*, Adriaen van Bloemen (Blom, Blum, Blumb) (rysownik), Barthollomäus Kilian II (rytownik), 1685, miedzioryt, **wym. 62 x 46,5 cm** (płyta), reprodukcja za: H. Widacka, *Lew Lechistanu*, Warszawa 2010, s. 103.

**Ilustracja nr 6.** Portret graficzny Jana III Sobieskiego *all’antica*, nieznany rytownik niemiecki, 1688, miedzioryt, **wym. 17,9 x 14,9 cm** (kompozycja, odbitka obcięta), reprodukcja za: H. Widacka, *Lew Lechistanu*, Warszawa 2010, s. 111.

**Ilustracja nr 7.** Konterfekt malarski Jana III Sobieskiego w karacenie urozmaiconej główką gorgoneionu, niezidentyfikowany malarz, 4 ćw. XVII wieku, płótno, olej, **wym. 52,7 x 42 cm**, reprodukcja za: *Odsiecz wiedeńska*, Kraków 1990, s. 129, kat. nr 97.

**Ilustracja nr 8.** Kompozycja malarska, na której wyeksponowano w odpowiedni sposób sukcesy militarne Jana Sobieskiego, biorącego bezpośredni udział w zmaganiach z Turkami, Ferdynand von Kessel, 1674-1679, płótno, olej, **wym. 676 x 550 cm**

**Źródło:**

http://niezwykle.com/11-listopada-1673-r-miala-miejsce-bitwa-pod-chocimiem-to-najwieksze-zwyciestwo-w-historii-polski-pod-wzgledem-skali-zniszczenia-armii-

**Ilustracja nr 9.** Emblemat wyrażający idee Boskiej Opatrzności wyobrażonej pod postacią ręki dzierżącej miecz, przez którego głownie przerzucone zostały cztery wieńce laurowe, dołączony do kompendium Claude Paradina, reprodukcja za: C. Paradin, *Devises heroiques* *et emblemes*, Lyon 1557, s. 47.

**Źródło:** http://www.emblems.arts.gla.ac.uk/french/emblem.php?id=FPAa039

**Ilustracja nr 10** Emblemat stanowiący znak rozpoznawczy cesarza rzymskiego Walensa (Flaviusa Iuliusa) przedstawiający wyłaniającą się wśród obłoków rękę Opatrzności trzymającą miecz, dołączony do kompendium Jacoba Typotiusa, reprodukcja za: J. Typotius, *Symbola Divina et Humana…*, Pragae (Praga) 1601, t. 1, s. 117, tenże 1652, s. 34.

**Źródło:** http://books.google.pl/books/reader?id=lIzGDBtw9S0C&hl=pl&printsec=frontcover&output=reader&pg=GBS.PP6

**Ilustracja nr 11.** Dwudukatówka zaopatrzona na rewersie w inspirowaną ilustracjami kompendiów emblematycznych podobiznę miecza pozostającego w dłoniach Boga z jednym wieńcem laurowym wewnątrz głowni, bita z inicjatywy Bogusława Radziwiłła, nieznany medalier, ok. 1657, złoto. Przedmiot wystawiony na aukcji antykwariatu „Fritz Rudolf Künker GmbH & Co. KG” (Osnabrück), dnia 13 Marca 2014 roku (aukcja nr 247, kat. nr 5026).

**Źródło:** <http://www.acsearch.info/search.html?id=1886314>

**Ilustracja nr 12.** Rysunek miecza należącego do zestawu oficjalnych insygniów koronacyjnych, stanowiącego aluzję do obowiązków panującego wobec poddanych opublikowany w dziele Stanisława Sarnickiego (Sarniciusa) herbu Ślepowron, *Statuty i Metryki przywilejów koronnych* wydanym w 1594 roku w Krakowie, reprodukcja za: M. Stahr, *Medale Wazów w Polsce (1587-1668)*, Wrocław, Warszawa, Kraków 1990, s. 46, il. 7.

**Ilustracja nr 13.** Portret graficzny Jana III Sobieskiego, Karol de La Haye (Haie), według obrazu Jerzego Eleutera Szymonowicza Siemiginowskiego, 1692, (kolejne wydania: 1700, 1728 rok), miedzioryt, **wym. 17,8 x 12 cm** (płyta), reprodukcja za: H. Widacka, *Lew Lechistanu*, Warszawa 2010, s. 121.

**Ilustracja nr 14.** Emblemat przestawiający insygnia koronacyjne (berło i miecz) odwzorowane pod tarczą Sobieskich – „Janina” zainstalowany w charakterze dekoracji na jednym z łuków triumfalnych ustawionych na Rynku Głównym w Krakowie na cześć Jana III Sobieskiego, przybywającego do dawnej stolicy wkrótce po zwycięskiej batalii wiedeńskiej, 27 grudnia 1683 roku, reprodukcja za: M. Rożek, *Uroczystości w barokowym Krakowie*, Kraków 1972, s. 215.

1. *Chwała i sława Jana III w sztuce i literaturze. Katalog wystawy jubileuszowej z okazji trzechsetlecia odsieczy wiedeńskiej*, pod red. W. Fijałkowskiego i J. Mieleszko, (Warszawa 1983), *Rzeczpospolita w dobie Jana III. Katalog wystawy Zamku Królewskiego, Archiwum Głównego Akt Dawnych i Biblioteki Narodowej* (Warszawa 1983), *Odsiecz Wiedeńska. Wystawa jubileuszowa w Zamku Królewskim na Wawelu w trzechsetlecie bitwy*, pod red. A. Franaszka, K. Kuczmana (Kraków 1990), *Tron pamiątek ku czci „Najjaśniejszego, Niezwyciężonego Jana Sobieskiego Króla Polskiego” w trzechsetlecie śmierci 1696-1996*, (Warszawa 1996). [↑](#footnote-ref-1)
2. A. Czołowski, *Ikonografia wojenna Jana III*, [w:] „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, R. II, t. II, 1930, z. 2, s. 265-266, J. Ruszczycówna, *Ikonografia Jana III Sobieskiego. Wybrane zagadnienia*, [w:] „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie”, t. XXVI, 1982, s. 309-333, M. Górska, *Medalierski wizerunek Jana III Sobieskiego*, [w:] *„Primus inter pares”. Pierwszy wśród równych, czyli opowieść o królu Janie III*, pod red. D. Walawender-Musz, Warszawa 2013, H. Widacka *Lew Lechistanu. Jan III Sobieski w grafice* (Warszawa 2010). [↑](#footnote-ref-2)
3. Koronacja Jana III Sobieskiego podobnie jak pozostałe uroczystości odbywające się w Krakowie w czasach wazowskich posiada zachowaną dokumentacje ikonograficzną. Wymienić należy rycinę (miedzioryt, częściowo akwaforta) z 1676 roku, autorstwa nieznanego rytownika pt. *Wjazd Jana III Sobieskiego na koronację do Krakowa oraz pogrzeb Jana II Kazimierza i Michała Korybuta Wiśniowieckiego*. Orszak koronacyjny, którego czoło zbliża się w kierunku łuku triumfalnego z trzema arkadami został upamiętniony w górnej części ryciny. Na początku pochodu można zauważyć monarchę siedzącego pod baldachimem na koniu idącym stępa, w asyście dostojników ubranych w stroje polskie i tureckie. Na powyższej rycinie zbliżonej pod względem wykonania i koncepcji artystycznej do tzw. rolki sztokholmskiej ze zrekonstruowaną sceną wjazdu królowej Konstancji do Krakowa w 1605 roku artysta nie uwiecznił jednak momentu, w którym tradycyjnie, podskarbiowie rozrzucali wśród zgromadzonej publiczności okolicznościowe medale, por. Kraków, Zbiory Czartoryskich, nr inw. R.6964, 6965, Muzeum Narodowe, nr inw. 16301 (część górna kompozycji), H. Widacka, *Jan III Sobieski w grafice XVII i XVIII wieku*, Warszawa 1987, s. 51-52, poz. 10, il. 11, H. Widacka, *Lew Lechistanu*, Warszawa 2010, s. 314-315. [↑](#footnote-ref-3)
4. J. J. Rollos 2016, *In Laudes Ioannis Sobiescii. Rękopiśmienny zbiór emblematów z rysunkami Johanna Jakoba Rollosa*, przekł. B. Milewska-Waźbińska, M. Górska, Warszawa s. 34. [↑](#footnote-ref-4)
5. Według Krystyna Matwijowskiego istnieją poszlaki pozwalające przypuszczać, iż Sobieski zamierzał w 1676 roku koronować się na króla nie w Krakowie, lecz we Lwowie gdzie stacjonowały wówczas wierne mu oddziały królewskie. Jak twierdzi historyk dzięki obecności podkomendnych Sobieskiego przekonanych o talencie militarnym władcy-elekta a zarazem wiernych współtowarzyszy trudów wojennych wszelkie ewentualne protesty opozycjonistów szlacheckich mogły być bardzo szybko stłumione. Ciekawie prezentuje się zwłaszcza fragment listu Jana Sobieskiego do Andrzeja Olszowskiego pisanego 5 kwietnia 1676 roku. Władca zwracając się do prymasa ponawia propozycję po raz pierwszy sformułowaną otwarcie dopiero w deliberatoriach z 27 grudnia 1683 roku dotyczącą zwołania we Lwowie sejmu poświęconemu kwestiom związanym z obronnością. Argumentując własne stanowisko informuje o trudnej sytuacji na froncie wymagającej stałej obecności dowódcy odpowiedzialnego za całokształt działań militarnych a także znaczących wydatkach związanych z jego przybyciem do Krakowa. Cyt. „czy godzi się dla Boga, tak zasłużonego króla… na tak ciężką i pracowitszą niż wojna fatygę”. Co szczególnie istotne w korespondencji mowa jest sejmie trwającym krócej niż zwyczajowe sześć tygodni. Zwolennicy powyższej hipotezy powołują się ponadto na pismo propagandowe pt. *Puncta przed sejmem coronationis…*, którego nieznany autor prócz postulatów konkretnych reform ustrojowych przedstawia pomysł koronacji Sobieskiego w mieście nad Pełtwią. Ostatecznie jednak nie chcąc naruszać dotychczasowej tradycji władca‒elekt przyjął wraz z małżonką koronę w katedrze wawelskiej, por. K. Matwijowski, *Czy Sobieski zamierzał przeprowadzić absolutystyczny zamach stanu?*, [w:] *Studia z dziejów epoki Jana III Sobieskiego*, pod red. K. Matwijowskiego, Wrocław 1984, s. 113-116, Z. Wójcik, Jan III Sobieski. 1629-1696, Warszawa 1983, s. 249. [↑](#footnote-ref-5)
6. *Ibidem*, s. 249. [↑](#footnote-ref-6)
7. Cyt. za M. Komaszyński, *Maria Kazimiera Sobieska*, Warszawa 1983, s. 98. [↑](#footnote-ref-7)
8. *Ibidem*, s. 97-98. [↑](#footnote-ref-8)
9. Magdalena Górska i Barbara Milewska-Waźbińska we wstępie do pracy *In Laudes Ioannis Sobiescii. Rękopiśmienny zbiór emblematów z rysunkami Johanna Jakoba Rollosa*, przekł. B. Milewska-Waźbińska, (Warszawa 2016) zwróciły uwagę, iż autorem oprawy literackiej wszystkich bram triumfalnych wzniesionych w Krakowie z okazji koronacji Jana III Sobieskiego był profesor Akademii Krakowskiej Stanisław Józef Bieżanowski. Cyt. z J. J. Rollos 2016, *op.cit.*, s. 34. [↑](#footnote-ref-9)
10. *Chwała i sława Jana III…*, s. 13-14, A. Gradowska, *Przyczynek do ikonografii rodziny Sobieskich*, [w:] „Biuletyn Historii Sztuki”, t. 29, 1967, nr 1, J. Chrościcki, *Barokowa architektura okazjonalna*, [w:] *Wiek XVII, Kontreformacja-barok*, Wrocław 1970, M. Rożek, *Uroczystości w barokowym Krakowie*, Kraków 1972, s. 98-99. [↑](#footnote-ref-10)
11. Jan Sobieski nie tylko bardzo dobrze znał współczesne XVII-wieczne emblematy, lecz potrafił również podczas relacjonowania aktualnych wydarzeń nawiązywać do przekazu w nich zawartego. Podobne porównania zastosował opisując w liście do Marii Kazimiery, pisanym z Żółkwi i datowanym na 15 grudnia 1667 roku straty jakie ponieśli mieszkańcy miejscowości w okolicach Jaworowa należących do dóbr dziedzicznych rodu Sobieskich. Cyt. „Koło Jaworowa pofantowały się na chorągiew usarską najlepsze folwarki i tak teraz podobnymiśmy się stali *á un emblème*, które piszą nad świecą zapaloną albo gorejącą: ‘*Je me consume servant aux autres*”. Cyt. za Rollos 2016, s. 9, przypis 3. Dowodem zainteresowań królewskich w dziedzinie emblematyki jest praca pt. *Katalog książek biblioteki króla Jana III Sobieskiego*, wyd. T. J. Lubomirski (Kraków-Warszawa 1879). Magdalena Górska korzystając z powyższego źródła przytoczyła imiona i nazwiska autorów oraz tytuły następujących prac przechowywanych w zbiorach biblioteki rezydencji wilanowskiej w czasach Jana III Sobieskiego: Claude François Mènestrier, pt. *La Philosophie des Images…* (Paryż 1682-1683), *La vèritable art. du blason…* (Lyon) 1659 oraz Pierr Le Moye, *De l'art des devises…*, (Paryż 1666), por. M. Górska 2013, *op. cit.*, s. 83, przypis 2. [↑](#footnote-ref-11)
12. Zachowały się egzemplarze wykonane ze złota opisywanych żetonów koronacyjnych Jana III Sobieskiego. Ich nakład był jednak znacznie mniejszy, grupa potencjalnych odbiorców zaś ściśle określona, por. *Chwała i sława Jana III…,* s. 209, kat. nr 176, s. 210, kat. nr 179. [↑](#footnote-ref-12)
13. Dysponujemy w tym wypadku rzetelnym i wiarygodnym źródłem historycznym potwierdzającym postulowane przez nas przeznaczenie żetonów Jana III Sobieskiego. Anonimowy autor przetłumaczonego na język niemiecki opisu koronacji pary królewskiej odbywającej się w Krakowie, pt. *Ausführliche und gründliche Relation, welchergestalt beide königliche Majestäten von Polen, Johannes III. und Maria Kasimira am 2. Februar 1676 in Krakau gekrönt wurden* (b. m. dr., 1676) wspomina, iż w trakcie homagium władz miejskich, po głównych uroczystościach koronacyjnych w katedrze wawelskiej: „Jmc pan podskarbi koronny monetę grubą króla jmci i królowey jejmci inter populum i w okna spektatorum iaciebat od samego Zamku aż do Ratusza”. Mowa w tym miejscu oczywiście o Janie Andrzeju Morsztynie, podskarbim wielkim koronnym w latach 1668-1683. Cyt za Górska 2013, s. 84 (przypis 17). Informację o analogicznym przeznaczeniu żetonów koronacyjnych Jana III Sobieskiego znajdujemy również w innych źródłach pisanych umożliwiających szczegółowe poznanie przebiegu uroczystości krakowskich, por. G. Coyer, *Historya Jana Sobieskiego Króla Polskiego*, Wilno 1852, s. 245, *Chwała i sława Jana III…*, s. 209, kat. Nr 176. [↑](#footnote-ref-13)
14. Warszawa, Muzeum Narodowe, nr inw. 16393 MNW, Kraków, Muzeum Narodowe, Zbiory Czartoryskich, nr inw. Cz. 1415, Własność prywatna. Przedmiot wystawiony na aukcji antykwariatu „Fritz Rudolf Künker GmbH & Co. KG” (Osnabrück), dnia 13 marca 2012 roku, (aukcja nr 206, kat. nr 3232), F. Bentkowski, *Spis medali polskich lub z dziejami Krainy Polskiej stycznych w Gabinecie Król. Alex. Uniwersytetu w Warszawie znajdujących się tudzież ze zbiorów i pism rozmaitych lub podań zebrany i porządkiem ułożony przez […]*, Warszawa 1830, poz. 212, 213, E. Raczyński, *Gabinet medalów polskich*, Wrocław 1838, t. II, poz. 195, E. Hutten-Czapski, *Catalogue de la collection des médailles et monnaies polonaises du comte E. Hutten-Czapski*, t. I-V, St. Petersbourg - Cracovie 1871-1916 (dalej *Catalogue*), poz. 2415, W. Bartynowski, Teki Bartynowskiego. Medale Jana III Sobieskiego [XIX/XX w.], [b.m.w.], poz. I.G. 18257, I.G. 18258, I.G. 18260 (odmiany), Cz. Kamiński, W. Kowalczyk, *Medale i medaliony polskie i związane z Polską. Katalog wystawy*, Warszawa 1969, poz. 63, *Kolekcja generała Jerzego Węsierskiego. Katalog monet i medali*, pod red. A. Białkowskiego, E. Tarki, S Suchodolskiego i Z. Wdowiszewskiego, Muzeum Narodowe, Warszawa 1974, poz. 2566, *Zbiory Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Muzeum Narodowym w Poznaniu. Katalog wystawy*, pod red. Z. Białłowicz-Krygierowej, M. Warkoczewskiej, Poznań 1982, s. 117, poz. 208, 209, *Chwała i sława Jana III…*, s. 209-210, kat. nr 176. Istnieją ponadto dwie odmiany powyższego żetonu. Pierwsza odmiana autorstwa nieznanego twórcy, również datowana jest na 1676 rok. Postać królewska na awersie wspomnianego numizmatu została jednak upamiętniona odmiennie. Sobieski ma na sobie jedynie paludament spięty na ramieniu broszą oraz naramiennik w formie paszczy lwiej z paskami *pteryges*. Brakuje natomiast karaceny. Rewers pozostaje bez zmian. Własność prywatna. Przedmiot wystawiony na aukcji WCN (Warszawskiego Centrum Numizmatycznego), dnia 11 czerwca 2005 roku (aukcja stacjonarna nr 32, kat. nr 32/1009). Na kolejnej odmianie Sobieskiego uwieczniono na awersie w karacenie, paludamencie, naramienniku przypominającym lwi pysk z paskami *pteryges* oraz wieńcu laurowym, Warszawa, Zamek Królewski, nr inw. ZKW.N.77, Poznań, Muzeum Narodowe, nr inw. GN E 42, por. M. Stahr, *Medale polskie i z Polską związane od XVI do XVIII wieku*, Poznań 2008, s. 85, poz. 81. [↑](#footnote-ref-14)
15. Kraków, Muzeum Narodowe, nr inw. 33950 oraz 131910 (nowsze odbitki), Warszawa, Biblioteka Narodowa, Zakład Zbiorów Ikonograficznych, nr inw. G. 9912 (nowsza odbitka), Muzeum Narodowe, Gabinet Rycin, nr inw. 21171 (nowsza odbitka), E. Hutten-Czapski 1901, *op.cit.*, poz. 681, D. Witke-Jeżewski, *Portret królewski w grafice ze zbiorów Dominika Witke-Jeżewskiego. Katalog*, Warszawa 1925, poz. 539, A. Czołowski 1930, *op.cit.*, s. 219-220, poz. 5, *Katalog wystawy jubileuszowej zabytków z czasów króla Stefana i Jana III w czterechsetlecie urodzin Stefana Batorego i dwieście pięćdziesięciolecie odsieczy wiedeńskiej,* (dalej Katalog wystawy 1933), Muzeum Wojska Polskiego, Muzeum Narodowe, Warszawa 1933, s. 154, poz. 342, A. Treiderowa, *Tematyka polska w twórczości Romeyna de Hooghe’a*, [w:] „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie”, t. VI, 1960, s. 5-47 1960, s. 16-20, 42-44, il. 2, J. Landwehr, *Romeyn de Hooghe the etcher contemporary portrayal of Europe 1662-1707*, Leiden 1973, s. 55-60, J. Ruszczycówna 1982, s. 219, *Chwała i sława Jana III…*, s. 173, kat. nr 96, H. Widacka 1987, op.cit., s. 48-49, poz. 7, il. 7, *Katalog portretów osobistości polskich i w Polsce działających w zbiorach Biblioteki Narodowej*,pod red. H. Widackiej, t. 1-8, Warszawa 1990-1999, (dalej *Katalog portretów BN*), t. II, 1992, s. 141, *Gdańsk dla Rzeczpospolitej* *w służbie Króla i Kościoła, Katalog wystawy*, pod. red. T. Grzybkowskiej, Warszawa 2004, s. 262-268, poz. IV/1-5, *Skarby Niderlandów.* *Rysunki i wybrane ryciny artystów niderlandzkich XV-XVII wieku ze zbiorów Fundacji Książąt Czartoryskich. Katalog wystawy w Arsenale-Muzeum Książąt Czartoryskich (20 kwietnia-30 maja 2004 roku),* pod red. J. Popielskiej, Kraków 2004, s. 110-118, poz. 48, H. Widacka 2010, *op.cit.*, s. 370-371. Autorstwo ryciny zostało dodatkowo potwierdzone sygnaturą znajdującą się w dolnej części: D[at] D[icat] D[edicat] ROMANUS DE HOOGHE AUCT[or]. [↑](#footnote-ref-15)
16. Ważne ze względu symbolikę znaczenie są również okolicznościowe inskrypcje wyryte na postumencie z popiersiem króla: IOANNI III POLONORUM etc. REGI UBIQUE TRIUMPHANTI (Janowi III, królowi Polaków, wszędzie triumfującemu) oraz usytuowane na wstęgach rozmieszczonych wokół gałęzi palmowych: OB CIVES SERVATUS – OB HOSTES FUGATOS (Dla obywateli zbawca, dla wrogów ten, który ich zmusza do ucieczki), Powyższe napisy służyły gloryfikacji osoby hetmana Sobieskiego przyrównanego w ich treści do rzymskich triumfatorów oraz zbawców nie tyle ojczyzny ile jej obywateli. [↑](#footnote-ref-16)
17. **Bloemen (Blom, Blum, Blumb) Adriaen** **van** (ochrzczony 27 II 1639 w Paryżu – po 1694) ‒ wywodzący się z Niderlandów flamandzki portrecista, uczeń Jana Petersa I i członek antwerpskiej gildii św. Łukasza, aktywny w Antwerpii (w latach 1656-1657) oraz Wiedniu (w latach 1668-1692). Autor ilustracji do publikacji Galeazzo Gualdo Priorato pt. *Istoria di Leopoldo Cesare* (Wien 1674), portretów Achmeda Paszy (1670), Jeana Baptiste Colberta (1673), Michała Kazimierza Paca (1674), Jana III Sobieskiego (we współpracy z Barthollomäusem Kilianem mł.) (1685), por. U. Thieme, F. Becker , *Allgemeines Lexikon der bildenden Künstler von der Antike bis zur Gegenwart […]*, Leipzig 1907-1950 , bd. IV (1910), s. 128, F. W. H. Hollstein, *Dutch & flemish etchings, engravings and woodcuts ca. 1450-1700*, Amsterdam 1949-2010, bd. II, (1950), s. 98, H. Widacka 2010, *op.cit*. s. 434. [↑](#footnote-ref-17)
18. **Kilian II mł. Barthollomäus** (6 V 1630 w Augsburgu - 15 I 1696) ‒ wywodzący się z Niemiec rysownik, miedziorytnik, wydawca, uczeń własnego ojca Wolfganga Kiliana oraz Matthäusa Meriana, Françoisa Poilly’ego, działający we Frankfurcie nad Menem i Paryżu. Autor licznych portretów graficznych m.in. Leopolda I Habsburga (1674), Ludovicusa Antoniusa (brak daty), Marcusa Antoniusa Jenischa (brak daty), Jana III Sobieskiego w kostiumie all’antica (1685) oraz rycin z przedstawieniami widoków miast i poszczególnych ich placów i ulic m.in. Marienplatz w Monachium (XVII w.), por. U. Thieme, F. Becker 1907-1950, *op.cit.*, bd. XX (1927), s. 288-291, *A checklist of painters c 1200-1976 represented in the Witt Library, Courtauld Institute of Art, J. Sunderland (edit)*, London 1978, s. 157/ [↑](#footnote-ref-18)
19. Warszawa, Muzeum Narodowe, nr inw. Gr. Pol. 15380 MNW, M. Ch. Le Blanck, *Manuel de l’amateur d’ estampes […]*, t. I-IV, Paris 1854-1889, t. II, s. 336, poz. 17, E. Hutten-Czapski, *Spis rycin przedstawiających portrety przeważnie polskich osobistości w zbiorze Emeryka hrabiego Hutten-Czapskiego w Krakowie*, Kraków 1901, poz. 671,D. Witke-Jeżewski, *Pamiętnik wystawy starych rycin polskich ze zbioru Dominika Witke-Jeżewskiego, urządzonej staraniem Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości w r. 1914*, Warszawa 1914, poz. 1056, tenże 1925, poz. 521 i il., *Polska jej dzieje i kultura od czasów najdawniejszych do chwili obecnej*, oprac. W. Antoniewicz, J. S. Bystroń, A Brückner t. I-III, Warszawa 1927-1930, t. II, il. na s. 133, *Katalog wystawy 1933 op.cit.*, s. 95, poz. 85, R. A. Weigert, *Inventaire du fonds français. Graveurs du XVIIe siècle*, t. 1, Paris 1961, t. V, s. 202, poz. 25, J. Ruszczycówna, *Ikonografia Jana III Sobieskiego. Wybrane zagadnienia*, [w:] „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie”, t. XXVI, 1982, s. 246, 248, il. 26 na s. 249, H. Widacka 1987, *op. cit.*, s. 98-99, poz. 83, il. 71, *Katalog portretów BN*, t. 2, 1992, s. 142, poz. 1760, il. w t. 6, s. 209 (dalej *Katalog portretów BN*), H. Widacka 2010, *op.cit.* s. 102-103. [↑](#footnote-ref-19)
20. Wizerunki Jana III Sobieskiego i jego najbliższych, w karacenie służyły w przeszłości rozpowszechnieniu wiedzy na temat dokonań panującej w Rzeczpospolitej dynastii, bez konieczności jednak odwoływania się do określonych wydarzeń historycznych. Dobrym przykładem realizacji w praktyce powyższych postulatów za pośrednictwem sztuki jest portret Aleksandra Benedykta Sobieskiego powstały ok. 1694 roku, autorstwa nieznanego malarza, bez wątpienia wzorowany na wcześniejszych konterfektach ojcowskich w grafice i malarstwie m.in. pracach Kiliana i jego naśladowców. Postać młodego królewicza została utrwalona w popiersiu wewnątrz owalu. Ubiór Aleksandra składa się z karaceny wraz z przymocowanym na wysokości piersi maszkaronem, przerzuconej przez prawe ramię wstęgi orderowej oraz pasków *pteryges* spływających spod zbroi. Propagandowe znaczenie powyższego dzieła malarskiego staje się całkowicie jasne, jeżeli uświadomić sobie, iż w interesującym nas okresie doszło do konfliktu pomiędzy Jakubem Sobieskim a rodzicami, którzy coraz bardziej usilnie forsowali kandydaturę jednego z młodszych synów królewskich podczas ewentualnej elekcji po śmierci Sobieskiego, por. Wrocław, Muzeum Narodowe, nr inw. VIII-185, M. Gębarowicz, *Materiały źródłowe do dziejów kultury i sztuki XVII–XVIII w.*, Wrocław 1973, s. 399-400, fig. 22. [↑](#footnote-ref-20)
21. Kórnik, Biblioteka PAN, Gabinet Rycin, nr inw. A.XV.1378, Warszawa, Biblioteka Narodowa, Zakład Zbiorów Ikonograficznych, nr inw. G. 6800, Muzeum Narodowe, Gabinet Rycin, nr inw. 62735, E. Hutten-Czapski 1901, *op.cit.*, poz. 704, H. Widacka 1987, *op.cit.*, s. 102-103, poz. 90, il. 78, *Katalog portretów BN*, t. 2, 1992, s. 151, poz. 1798, il. w t. 6, 1997, s. 214, H. Widacka 2010, *op.cit.*, s. 110-111. [↑](#footnote-ref-21)
22. Kraków, Państwowe Zbiory Sztuki na Wawelu, nr inw. 1696, T. Mańkowski, *Malarstwo na dworze Jana III Sobieskiego*, [w:] „Biuletyn Historii Sztuki”, t. XII, 1950, nr 1-4, ryc. 6, s. 217, M. Karpowicz, *Jerzy Eleuter Szymonowicz Siemiginowski malarz polskiego baroku*, Warszawa, Wrocław, Kraków, Gdańsk 1974, s. 142, J. Ruszczycówna 1982, *op.cit.*, s. 246-252, *Odsiecz wiedeńska…*, s. 129, kat. nr 97. Ponieważ nieznana jest dokładna data powstania interesującego nas konterfektu nie sposób jest udowodnić wspomnianej hipotezy. [↑](#footnote-ref-22)
23. **Kessel Ferdynand von** (7 IV 1648 w Antwerpii - 1696 w Bredzie) flamandzki malarz, uczeń własnego ojca Jana van Kessela st., Jacoba Campo Weyermana i Louisa de Moniego, artysta w służbie dworu Jana III Sobieskiego, dekorator pomieszczeń rezydencji wilanowskiej. Twórca licznych kompozycji pejzażowych oraz martwych natur m.in. *Alegoria Ameryki* (XVII w.), *Małpy w kuchni* (XVII w.), *Bankiet małp* (XVII w.), *Bruksela* (1689), *Moskwa* (1689), por. U. Thieme, F. Becker 1907-1950, *op. cit.*, bd. XX (1927), s. 199-200. [↑](#footnote-ref-23)
24. Olesko, Galeria Obrazów we Lwowie, nr inw. IM 954, *Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce*, 1905,, t. VIII, s. CCCXX, A. Czołowski 1930, *op.cit.*, s. 206, poz. 2, T. Pocheć-Perkowska, *Portrety Jana III jego rodziny. Katalog wystawy z okazji 300-lecia Wilanowa*, Warszawa 1983, s. 34, *Chwała i sława Jana III…*, s. 139, kat. nr 25, il. 14. [↑](#footnote-ref-24)
25. Krajobraz bitewny w tle z dominującym na pierwszym planie obozem tureckim (na miejscu dawnego polskiego), Dniestrem oraz twierdzą bronioną przez most zwodzony został sporządzony na płótnie w oparciu o opisywaną już przy okazji analizy ikonograficznej jednego z medali chocimskich rycinę Romeyna de Hooghe, rytowaną w 1674 roku. [↑](#footnote-ref-25)
26. Różne warianty występowania w ikonografii podobizny miecza przybliżył Guy de Tervarent, w słowniku pt. *Attributs et symboles dans l`art profane 1450-1600: dictionnaire d`un langage perdu* wydanym w 1958 roku Genewie, por. G. Tervarent 1958, *op.cit.*, s. 156-157. [↑](#footnote-ref-26)
27. Magdalena Górska uważa, iż wieńce nałożone na miecz dzierżony przez rękę Najwyższego wyłaniającą spośród obłoków symbolizowały przymioty i zasługi Sobieskiego: zwycięstwa militarne (wieniec laurowy), cnoty obywatelskie (wieniec dębowy) i pokojowe zamiary nowego władcy elekta (wieniec oliwny), por. M. Gorska 2013, *op.cit.*, s. 86. [↑](#footnote-ref-27)
28. O omawianym akcesorium wojskowym rozumianym jednak, jako narzędzie służące do obrony pokoju na peryferiach Rzeczpospolitej wzmiankowali także XVII-wieczni twórcy literaccy w utworach gloryfikujących Jana III Sobieskiego. Warto przytoczyć zwłaszcza fragment wiersza Marcina Nikanora Anczowskiego dołączonego do pracy pt. *Campus intra et supra Campum seu […] Janina […] ad regalem inauguratus coronam […]*, ogłoszonej w 1676 roku we Lwowie. Cyt.

    „E Campo, Rex Magne, Tuo speramus adulta

    Munera Victori Pacis ut Ense metas

    Hic esto Limes. Pacem Te poscimus omnes

    Pax pulchra in Lechicos regrediare Lares”

    („Królu wielki, spodziewamy się, byś z tego pola

    Zebrał **mieczem** dojrzałe dary zwycięscy pokoju.

    Tu niech będzie granica, żądamy wszyscy od ciebie pokoju,

    Niech pierwszy pokój wróci w lechickie dziedziny”).

    Mimo, iż Anczowski w inny sposób formułuje własne poglądy na temat aktualnych wydarzeń, przekaz zarówno pisarza jak i medaliera wydaje się być zbliżony. Środkiem umożliwiającym zaprowadzenie pokoju jest w obydwu wypadkach miecz. Szczególnie zaakcentowano postulaty pacyfistyczne podzielane przez rzesze szlachty, po latach wojen szwedzkich i tureckich oraz powstań kozackich pragnącej odbudowy gospodarczej państwa i powrotu do dawnej świetności, nawet kosztem zaakceptowania istniejącego od 1672 roku *status quo* na południowo-wschodnich rubieżach kraju. Cyt. za J. Nowak-Dłużewski, *Okolicznościowa poezja polityczna w Polsce. Dwaj królowie rodacy*, Warszawa 1980, s. 98, rozdział II, (przypis 20). [↑](#footnote-ref-28)
29. Artystyczne wyobrażenie pozostającej w otoczeniu obłoków ręki Najwyższego należy interpretować przyjmując za podstawę odpowiedni fragment następującego Psalmu: „prawica twoja podtrzymuje mnie” (Ps 62, 9), por. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, przeł. A. Jankowski, L. Stachowiak, K. Romaniuk, Poznań 1980. [↑](#footnote-ref-29)
30. Żeton koronacyjny Jana III Sobieskiego z 1676 roku znalazł się również wraz z innymi monetami do których zaliczyć należy trojaki z czasów panowania Zygmunta III Wazy: koronny z 1591 roku (mennica poznańska), litewski z 1592 roku (mennica olkuska), koronny z 1598 roku (mennica olkuska) oraz Jana II Kazimierza: trzy szóstaki koronne z 1650 roku w dekoracji okolicznościowej czarki, autorstwa anonimowego rzemieślnika, datowanej na czwartą ćwierć XVII wieku. Interesujący nas zabytek dawnego rzemiosła ma kształt kolisty, posiada niską podstawkę oraz dwa uchwyty (w formie masek ludzkich i zwierzęcych) w pobliżu, których umieszczono dwa guzy dekorowane ornamentem roślinnym: turmalinami o szlifie tabliczkowym i rozetką. Wspominany żeton i numizmaty zostały wtopione w ścianki czarki, por. Kraków, Muzeum Narodowe, nr inw. MNK XIII 1168, por. *Inwentarz Kościółka Sybilli w Puławach… 1825-go Roku spisany*, (Kraków, Biblioteka Czartoryskich, rkps 3036/III, s. 65), *Inwentarz Świątyni Sybilli w Puławach… 1815-go Roku spisany w Paryżu w Sierpniu 1849 roku przepisany*, (Kraków, Biblioteka Czartoryskich, rkps XVII/2339), poz. 54, *Regestr Pamiątek polskich złożonych w Świątyni Puławskiey*, (Kraków, Biblioteka Czartoryskich, rkps 3226/II), s. 130-131, poz. 547, *Opisanie Pamiątek polskich w Świątyni Sibilli w Puławach*, (Kraków, Biblioteka Czartoryskich, rkps 2928/III, k. 66), *Collection* *Czartoryski. Cataloque*, (Kraków, Biblioteka Czartoryskich, rkps XVII/2342), s. 31. [↑](#footnote-ref-30)
31. Także i w późniejszym okresie wykonywano emblematy inspirowane tematyką rewersu medalu. Wymienić należy zwłaszcza rysunek emblematu autorstwa Johanna Jacoba Rollosa opublikowany w rękopiśmiennym zbiorze emblematycznym, *In Laudes Ioannis Sobiescii..*, datowanym na 1677 rok. Na emblemacie, opatrzonym napisem: INNATOS EXCITAT IGNES widać pojawiającą wśród obłoków rękę Najwyższego okrytą rękawem pochodzącym z wierzchniego lub spodniego odzienia i ściskającą nie miecz, lecz szablę, którą uderza w tarczę „Janina” dzierżoną przez kolejną rękę, zlokalizowaną po drugiej stronie. W dolnej części emblematu rozciąga się nieznany krajobraz, por. J. Rollos 2016, *op.cit.*, s. 125. [↑](#footnote-ref-31)
32. **Paradin Claude** (1510 w Lyonie - po 1573) ‒ wywodzący się z Francji pisarz, znawca heraldyki i genealogii. Twórca i wydawca kompendium pt. *Devises heroiques et emblemes* (Lyon 1557), por. A. Cartier, *Bibliographie des éditions des De Tournes imprimeurs lyonnais*, Paris 1937-1938, vol. 1, s. 15. [↑](#footnote-ref-32)
33. C. Paradin, *Devises heroïques et emblemes*, Lyon 1557, Glasgow, University Library, sygn. SM815 1557, s. 47. [↑](#footnote-ref-33)
34. *Ibidem*, 217-218. [↑](#footnote-ref-34)
35. Pliniusz Starszy, *Historia naturalna (wybór)*, przeł. i oprac. I. Zawadzka i T. Zawacki, Wrocław 2004, ks. VII. [↑](#footnote-ref-35)
36. **Typotius Jacob (Jacobus)** (1540 w Brugii - 1601 w Pradze) ‒ flamandzki uczony, nadworny historyk cesarza Rudolfa II Habsburg, znawca emblematów. Autor i wydawca trzytomowego zbioru emblematów, pt. *Symbola Divina et Humana* (Praga 1601-1603), por. M. E.H.N. Mout, *A Useful Servant of Princes. The Netherlandish Humanist Jacobus Typotius at the Prague Imperial Court Around 1600* [w:] „Acta Comeniana”, t. 13, s. 27-49. [↑](#footnote-ref-36)
37. J. Typotius, *Symbola Divina et Humana Pontificum, Imperatorum, Regum…*, Pragae (Praga) 1601-1603, (Illinois, University of Illinois, sygn. Volume 1: A-L M; Volume 2: pi B-Q [R]; Volume 3: pi B-R S-T), t. 1, s. 117, tenże *Symbola varia diversorum Principum Sacro-Sanctae Ecclesiae et Sacri Imperii Romani*, Pragae (Praga) 1652, (Wolfenbüttel, Herzog August Bibliothek, sygn. A: 28.4 Quod. 2° (1a)). s. 34. [↑](#footnote-ref-37)
38. W okresie poprzedzającym bezpośrednio wybicie wspomnianego medalu bądź pokrywającym się z jego emisją Bogusław Radziwiłł znajdował się pod komendą króla szwedzkiego Karola X Gustawa (od 31 grudnia 1655 roku). Następnie w randze generała lejtnanta (od lipca 1656 roku) dowodził pułkiem piechoty Roberta Grafa Douglasa operującym w okolicach Tykocina. Od 17 kwietnia 1656 roku pozostawał w służbie szwedzkiej pełniąc obowiązki feldmarszałka, zaś od 16 października 1657 roku sprawował urząd generalnego namiestnika Prus Książęcych. Ostatnią godność otrzymał Radziwiłł od Fryderyka Wilhelma Hohenzollerna w podziękowaniu za czynny udział w rokowaniach ze stroną polską zakończonych podpisaniem przez wielkiego elektora traktatów welawsko-bydgoskich (19 września 1657 roku w Welawie, 6 listopada 1657 roku w Bydgoszczy). Zawarte traktaty ratyfikowali następnie posłowie walnego sejmu warszawskiego (obradującego od 10 czerwca 1658 roku). Ostatecznie nowe ustalenia dotyczące władztwa Hohenzollernów w Prusach Książęcych potwierdzono na mocy pokoju oliwskiego, 3 maja 1660 roku, por. B. Poten, *Radziwill, Fürst Boguslaw* [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie,* bd. 27, Leipzig 1885, s. 155, B. Radziwiłł, *Autobiografia*, oprac. T. Wasilewski, Warszawa 1979, s. 141, T. Wasilewski, *Radziwiłł Bogusław (1620-1669)*, [w:] *Polski Słownik Bibliograficzny*, t. XXX, 1979, s. 161-172. [↑](#footnote-ref-38)
39. Własność prywatna. Przedmiot wystawiony na aukcji antykwariatu „Fritz Rudolf Künker GmbH & Co. KG”, (Osnabrück), dnia 13 Marca 2014 roku (aukcja nr 247, kat. nr 5026), por. E. Raczyński 1838, *op.cit.*, t. II, poz. 181, *Catalogue*, poz. 4009 R4, S. Chelminski, *Sammlung des Herrn Sigismund von Chelminski, Szarawka (Russland). Münzen und Medaillen von Polen und sonstige auf Polen bezügliche Gepräge ; die öffentliche Auction findet statt: Montag, den 25. April 1904 und folgende Tage*, München 1904, poz. 1865. [↑](#footnote-ref-39)
40. Bogusław Radziwiłł w obliczu szwedzkiej okupacji kraju i w konsekwencji świadomej decyzji o współpracy z najeźdźcą (na mocy deklaracji lennej podpisanej 20 października 1656 roku w Kiejdanach) nie mógł rzecz jasna poszczycić się konkretnymi sukcesami, wierzył jednak, iż ze względu na znakomite pochodzenie zasługuje na chwałę i szacunek. Bóg miał zaś patronować jego wszelkim przyszłym przedsięwzięciom. [↑](#footnote-ref-40)
41. B. Miodońska, *Władca i państwo w krakowskim drzeworycie książkowym XVI w.*, Warszawa 1976, s. 70. [↑](#footnote-ref-41)
42. **Sarnicki (Sarnicius) herbu Ślepowron Stanisław** (ok. 1532 w Mokrelipiu - 23 IX 1597 tamże) − historyk, wyznawca kalwinizmu, uczeń Filipa Melanchtona w Wittenberdze oraz Jana Kalwina w Genewie, członek Rzeczpospolitej Babińskiej, protegowany Jana Zamoyskiego. Autor i wydawca licznych prac o różnej tematyce, głównie politycznej, religijnej i historycznej: *Collatio in qua aperte demonstratur blasphemias Gregorii Bresinensis...* (Frankfurt nad Odrą 1563), *O uznaniu Pana Boga wszechmogącego troje kazanie*, (1564), *Oratio pro lege electionis ad maiestatem regiam amplissimum senatum et ordines regni. Cui addita est in fine Ratio creandi Romani Pontificis Deliberatioque de bello turcico*, (Kraków 1575), *Księgi hetmańskie* (po 1575), *Descriptio veteris et novae Poloniae*, (Kraków 1585), *Roczniki, czyli o pochodzeniu i sprawach Polaków i Litwinów Ksiąg VIII (Annales sive de origine et rebus gestis Polonorum et Lituanorum libri octo)* (Kraków 1587), *Statuty i metryki przywilejów koronnych językiem polskim spisane* (Kraków 1594), por. H. Kowalska, J. Sikorski, *Sarnicki Stanisław (1532-1597)*, [w:] *Polski Słownik Bibliograficzny*, t. XXXV (1994), s. 217-222. 1994, s. 217-222. [↑](#footnote-ref-42)
43. Poglądy opozycjonistów dotyczące obowiązków władcy wobec poddanych wyłożone i sprecyzowane w dziele Sarnickiego (Sarniciusa), w interesującym nas okresie nie uległy dezaktualizacji. Okres panowania Jana III Sobieskiego charakteryzuje się dalszym rozwojem systemu klienatalistycznego i pozornym jedynie wzrostem znaczenia izby poselskiej. Przedstawiciele drobnej i średniej szlachty, którzy utracili własne majątki w wyniku licznych wojen i najazdów osłabiających gospodarczo Rzeczpospolitą w I połowie XVII wieku zmuszeni zostali szukać pomocy i wsparcia finansowego u bogatszych współbraci. W przypadku wielkich właścicieli ziemskich nawet poważne straty materialne można było szybko odrobić za pomocą zwiększenia przymusowej pańszczyzny. Powstanie osobistej zależności pomiędzy ziemianinem a latyfundystą doprowadziło do sytuacji, w której ubogi szlachcic był w istocie reprezentantem wielkich właścicieli ziemskich podczas obrad sejmowych, por. L. Podhorodecki, *Hetman Stanisław Żółkiewski*, Warszawa 2011, s. 27-41, Z. Wójcik 1983, *op.cit.*, s. 24-50. [↑](#footnote-ref-43)
44. O ile jednak Zygmunt III Waza (z wyjątkiem nierozstrzygniętej bitwy pod Gniewem, od 22 września do 1 października 1626 roku oraz zwycięskiego oblężenia Smoleńska, 13 czerwca 1611 roku) nie brał bezpośredniego udziału w wydarzeniach wojennych o tyle znakomite osiągnięcia Jana III Sobieskiego w okresie sprawowania urzędu hetmana wielkiego koronnego i naczelnego dowódcy armii polskiej były królewskim poddanym doskonale znane, por. H. Wisner, *Zygmunt III Waza*, Wrocław 1991, U. Augustyniak, *Wazowie i „królowie rodacy”. Studium władzy królewskiej* *w Rzeczpospolitej XVII wieku*, Warszawa 1999. [↑](#footnote-ref-44)
45. Kraków, Muzeum Narodowe, nr inw. VII-Md-631 MNK oraz VII-Md-629, Własność prywatna. Przedmiot wystawiony na aukcji WCN (Warszawskiego Centrum Numizmatycznego), dnia 21 listopada 1998 roku (aukcja stacjonarna nr 16, kat. nr 16/1104), E. Raczyński 1838, *op.cit.*, t. II, poz. 193, 194, *Catalogue*, poz. 2412, 7763, W. Bartynowski, *op.cit.* poz. I.G. 18252, I.G. 18253 (odmiana), M. Gumowski, *Studia nad gdańską sztuką medalierską XVII w.*, [w:] „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”, t. X, 1924 s. 62, J. Manthey, *Le bienheureux Innocent XI et La Pologne "Boulevard de la Chrétienté" sur les medailles commemoratives : de "Dextera tua Domine percussit inimicum " (1683) à "Pax fundata cum Moschis" (1686)*, J. Gawlina (wstęp), Roma 1956, s. 22, Cz. Kamiński, W. Kowalczyk 1969, *op.cit.*, poz. 58, *Chwała i sława Jana III…*, s. 210-211, kat. nr 179, *Odsiecz wiedeńska…*, s. 167, kat. nr 177, M. Stahr 2008, *op.cit.*, s. 85, poz. 81. Według Mariana Gumowskiego autorem żetonu mógł być Höhn (Hoehn) mł., por. M. Gumowski 1924, *op.cit.*, s. 62. Awers zachował się również w drugiej wersji odwzorowanej w publikacji Raczyńskiego. Mimo zastosowanych modyfikacji portret królewski Sobieskiego oraz inskrypcja jedynie nieznacznie odbiegają od poprzedniej kompozycji medalierskiej. Istnieje także odmiana powyższego żetonu wykonana po 1676 roku. Awers wypełnia podobizna królewska w profilu w samym tylko paludamencie i wieńcu laurowym na głowie. Inna jest także inskrypcja: IOAN.III D. G. REX POL. M.D.L.RUS.PRUS. Na rewersie natomiast poniżej tarczy „Janina” przykrytej koroną *clausa* brakuje panoramy okolic Chocimia, por. Warszawa, Zamek Królewski, nr inw. ZKW.N.71, ZKW.N.3178. [↑](#footnote-ref-45)
46. Treść wspomnianej inskrypcji wygląda następująco: IOANNES III CORON[atus] IN REG[em] POL[oniae] ET M[agnum] D[ucem] L[ithnaniae] 2 FEB[ruarii] 1676 (Jan III koronowany Królem Polskim i Wielkim Księciem Litewskim, dnia 2 Lutego 1676). [↑](#footnote-ref-46)
47. Warszawa, Biblioteka Narodowa, Zakład Zbiorów Ikonograficznych, nr inw. G. 45502, BUW, Gabinet Rycin, t. 879/nr 60, Muzeum Narodowe, Gabinet Starych Druków, nr inw. 4088, K. Estreicher, Bibliografia polska, t. 1-33, Kraków, 1870-1939, 1905, t. 20, s. 300-301, H. Widacka 1987, *op.cit.,* s. 113-114, poz. 103, il. 90, *Katalog portretów BN*, t. 2, 1992, s. 140, poz. 1751, il. w t. 6, s. 208, H. Widacka 2010, *op.cit.*, s. 120-121. [↑](#footnote-ref-47)
48. **La Haye (Haie) Karol (Charles, Carl)** **de** (1641 w Fontainebleau - po 1712 w Wiedniu ?) − wywodzący się z Francji rytownik aktywny w pierwszym okresie twórczości w Fontainebleau, Rzymie i Florencji, następnie w Gdańsku (od 1682 roku), Warszawie (od 1689 roku) i Wiedniu (od 1699 roku), współpracownik Jerzego Eleutera Szymonowicza Siemiginowskiego (od 1689 roku). Ilustrator książek m.in. dzieła Stanisława Orzechowskiego, pt. *Subditus fidelis* (Warszawa 1698). Autor licznych portretów gdańskich duchownych i patrycjuszy: Carla Ehlera (1686), Johanna Gabriela Schmiedta (1687), Friedricha Söhnera (1687) i Friedricha Büthnera oraz graficznej wersji konterfektu Jana III Sobieskiego, autorstwa Jerzego Eleutera Siemiginowskiego (1690) a także tabeli z wyobrażeniem *Scutum Sobiescianum* dołączonej do dzieła Jana Heweliusza pt. *Firmamentum Sobiescianum sive Uranographia* (Gdańsk 1687), por. U. Thieme, F. Becker 1907-1950 ,*op.cit.*, bd. XXII (1928), s. 224. [↑](#footnote-ref-48)
49. Magdalena Górska i Barbara Milewska-Waźbińska we wstępie do pracy *In Laudes Ioannis Sobiescii. Rękopiśmienny zbiór emblematów z rysunkami Johanna Jakoba Rollosa*, przekł. B. Milewska-Waźbińska, M. Górska (Warszawa 2016) zwróciły uwagę, iż rysunek tarczy „Janina” sporządzony przez Jana III Sobieskiego na jednej z kart zbioru autorstwa Rollosa przypomina wcześniejsze wyobrażenia znaku rodowego Sobieskich na rewersie opisywanej przez Edwarda Raczyńskiego drugiej wersji żetonu koronacyjnego oraz medalu autorstwa Jana Höhna (Hoehna) mł., z ok. 1684 (?) roku. Na rysunku upamiętniono tarczę Sobieskich z ostrym umbem, czterema nitami widocznymi po zewnętrznej stronie i okuciem z rombowym ornamentem. Wokół wspomnianego akcesorium wojennego umieszczono cztery napisy: „ornatq[ue], tegit[gue]”, „splendor, et auxilium”, „unum omnia contra”, „armat, et arcet”, por. E. Raczyński 1838, *op.cit.*, t. II, poz. 193, J. Rollos 2016, *op.cit.*, s. 31. [↑](#footnote-ref-49)
50. Niewątpliwie przekaz medali okolicznościowych powstających w drugiej połowie lat siedemdziesiątych XVII wieku pozostaje w zgodzie z poglądami królewskimi na temat polityki zagranicznej, publicznie wyrażanymi podczas obrad sejmowych czy spotkań w gronie senatorów. Przemówienia Sobieskiego mogą stanowić przykład szczególnej troski władcy o przyszłość Rzeczpospolitej i jej mieszkańców zagrożonych kolejnymi najazdami tureckimi i tatarskimi. Na przytoczenie zasługuje zwłaszcza wystąpienie panującego podczas rady wojennej zwołanej w pierwszej połowie lipca 1674 roku we Lwowie znane do naszych czasów w wersji niemieckojęzycznej, pt. *Oratio welche von dem Durchleuchtigsten und Grossmächtigten Herrn…* Sobieski świadom trudnej sytuacji politycznej Rzeczpospolitej, którą jeszcze jako hetman wielki koronny zwyciężając nad Turkami i Tarami usiłował odmienić stwierdza, iż rozważywszy „sądem dojrzałym w ciągu dni kilku” wszystkie argumenty za i przeciw postanowił zgłosić swą kandydaturę. W dalszej części mowy przekonuję zgromadzonych senatorów, o stałej gotowości do obrony kraju. Cyt. „A więc poświęcę i ofiaruje najdroższej ojczyźnie mojej ciało i życie, mienie i krew swoją; pragnę oddać się całkowicie na utrzymanie czci Bożej, na obronę chrześcijaństwa, na obsługę tego istotnego przedmurza (bo nienasycona pycha Porty Otomańskiej to jedynie pozostawiła chrześcijaństwu), mianowicie naszej spólnej matki, Korony Polskiej. Również z gorliwości starać się będę o dostarczenie jej obrony i oręża”. Omawiana przez nas kompozycja artystyczna medalu mogła być interpretowana przez dysponenta oraz oglądającego w nawiązaniu do realizacji zobowiązań monarszych wobec mieszkańców południowo-wschodnich kresów Rzeczpospolitej, por. Z. Wójcik 1983, *op.cit.*, s. 227-228. [↑](#footnote-ref-50)
51. Powyższa inskrypcja została powtórzona na miedziorycie z 1676 roku stanowiącym część dzieła Chwałkowskiego obok wyobrażenia ukoronowanego herbu Sobieskich. Na rycinie nie sposób jednak odnaleźć odwzorowania najbliższych okolic Chocimia stąd wydaje się słusznym przyporządkowanie powyższego przedstawienia do kompozycji rewersu poprzedniego żetonu. Ze względu jednak na identyczną datę powstania obydwu dzieł sztuki: 1676 rok należy brać również pod uwagę możliwość, iż to autora ryciny należy uznać za naśladowcę medaliera. [↑](#footnote-ref-51)
52. Także i w późniejszym okresie wykonywano emblematy inspirowane tematyką rewersu medalu. Wymienić należy zwłaszcza trzy rysunki emblematów autorstwa Johanna Jacoba Rollosa opublikowane w rękopiśmiennym zbiorze emblematycznym, *In Laudes Ioannis Sobiescii…*, datowanym na 1677 rok. Na pierwszym z nich, opatrzonym napisem: QVO SVM FVLTA CORONO uwieczniono tarczę „Janinę” przykrytą koroną *clausa* na tle nieznanej zabudowy. Drugi emblemat skomentowany napisem: QVO SOLO NON GRANDIOR ILLA wypełnia podobne wyobrażenie znaku rodowego. Poniżej leżą inne tarcze herbowe m.in. dekorowane motywem krzyża. W tle zaś rozciąga się nieznany krajobraz. Trzeci, ostatni emblemat z napisem: TANTAE NON IMPAR powiela poprzednio zastosowany schemat, jednakże poniżej herbu Sobieskich spoczywają nie tarcze, lecz korony *aperta*. Natomiast krajobraz w tle jest znacznie bardziej urozmaicony, por. J. Rollos 2016, *op.cit.*, s. 99, 101, 103. [↑](#footnote-ref-52)
53. B. Milewska-Waźbińska, *Szkolna edukacja Jana Sobieskiego w duchu humanizmu chrześcijańskiego i obywatelskiego*, [w:] *„Primus inter pares”. Pierwszy wśród równych czyli opowieść o królu Janie III*, pod red. D. Walawender-Musz, Warszawa 2013, s. 18-54. [↑](#footnote-ref-53)
54. S. Leszczyński, *Classicvm Niesmiertelney Sławy, Jasnie Wielmoznych Wodzow Koronnych, Y Wielkiego Xięst: Litewskiego y wszystkiego cnego rycerstwa Oboyga Narodu na wszystkie świata Chrześćiańskiego kraie Otrąbioney: Po ßczęśliwey y niesłychaney Victoriey Pod Hocimiem, Dnia XI. Nouembra Roku Pańskiego 1673 otrzymaney; Stylo Panegyrico, a Oyczystym Rytme Opisane, Roku Pańskiego. 1674. Dnia 20. Marca.*, b.d.w., (Warszawa, Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, Gabinet Starych Druków, sygn. S.4.21. 1674), s. 54. [↑](#footnote-ref-54)
55. Kraków, Biblioteka Jagiellońska, M. Rożek 1972, *op.cit.*, s. 215. Wjazd monarchy wracającego spod Wiednia do Krakowa miał miejsce 23 grudnia 1683 roku. Sobieskiego powitał w katedrze wawelskiej Andrzej Chryzostom Załuski, wkrótce potem odśpiewano hymn *Te Deum Laudamus*. Właściwie uroczystości rozpoczęły się jednak dopiero trzy dni później, tj. 27 grudnia. Po wysłuchaniu mszy świętej para królewska udała się do kamienicy należącej do Wawrzyńca Tucciego na ucztę z udziałem członków Rady Miejskiej. Podczas biesiady miał miejsce pokaz fajerwerków, który znakomici goście oglądali z okien i balkonów wspomnianego domu. Prócz opisywanej bramy triumfalnej na Rynku znajdowały się jeszcze dwie inne ozdobione okolicznościowymi inskrypcjami i napisami ułożonymi przez wykładowców Akademii Krakowskiej, emblematami przypominającymi największe monarsze osiągnięcia, statuami antycznych bóstw i personifikacji oraz wyobrażeniami miast austriackich (Wiednia i Seczan) wyzwolonych przez Sobieskiego spod okupacji tureckiej. Szczegółowy opis powyższych wydarzeń został uwzględniony przez Wespazjana Kochowskiego w pracy pt. *Comenatarius belli adversum Turcas ad Viennam et in Hungaria anno Christi 1683…*, por. K. Targosz, *Jan III Sobieski mecenasem nauk i uczonych*, Warszawa 2012, s. 143. [↑](#footnote-ref-55)